N 46

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 18 Kwietnia v. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WILNO.

Redakcya gazety otrzymała od Rządu gubernialnego wileńskiego dla ogłoszenia, jak następuje:

Kopia. Tłómaczenie z francuzkiego

Od Namiestnika Królewskiego Xięcia Zajączka.

W skutek Naywyższey woli Jego Cesarsko-Królewskiey Mości oznaymujemy przez Ministra Sekretarza stanu; Kommissya administracyi wnętrzney i policyi, obowiązana jest niezwłócznie zalecić kommissyom wojewódzkim, a szczególniey pogranicznym Cesarstwa Rossyyskiego, aby czuwały z naywiększą bacznością, izby do nowego rozkazu Cesarza i Króla, żaden poddany Rossyyski, mniey 40 lat mający i nie opatrzony paszportem, lub świadectwem wydanym wedle prawideł przez władzę przyzwoitą, nie był wpuszczany do Królestwa. Każdy poddany rossyyski młódszych lat jak wyżey wspomniono i nieopatrzony paszportem, lub świadectwem wyż rzeczonym, uważać się ma za dezertera, powinien bydź aresztowany i odesłany do władzy rossyyskiey nayblizey granicy; tém zaś więcey urządzenia dopiero wyłuszczone spełniać się powinny w zdarzeniach, gdy kommisye wojewódzkie odbierać będą w tém względzie rekwizycye gubernatorów prowincyy przygraniczających.

podpisano: *Zajączek.*

Warszawa dnia 15 stycznia 1821 roku.

Zgodność tłómaczenia poświadczył Łazarowicz Sekretarz. Zgodno: Nowicki Sekretarz.

St. Petersburg dnia 8 kwietnia. Cesarz Jegomość, dopełniając chrześcijańskich obowiązków, przystąpował do nayświętszych tajemnic w mieście *Laybach*, w krajach cesarstwa austryackiego, na pierwszym tygodniu świętey czterdziestnicy, w sobotę, to jest, dnia 26 z. m. lutego.

Cesarz Jmć, z okoliczności śmierci Xiężniczki bawarskiey, *Maxymiliany Józefy*, córki Króla Bawarskiego, rozkazał naywyższemu dworowi przywdziać żałobę na dni piętnaście, zaczynająo od 5go kwietnia.

Ukazem J. C. M. z dnia 21 lutego tambowski vice-gubernator, radca stanu *Szreder*, mianowany gubernatorem cywilnym orłowskim.

Prezydentami sądu głównego gubernii podolskiey, z wybranych przez szlachtę kandydatów, nayłaskawiey mianowani, 1go departamentu radca dworu Xiążę Zacharyasz *Abamalik*, 2go Hesperyusz *Orłowski*.

Prezydentem sądu handlowego w *Archangelsku*, mianowany radca kollegialny, Baron *Rozen*, dotąd policmeyster werchnewołżski w trzecim wydziale dróg kommunikacyy.

W *Kałudze* d. 13 stycz., szlachta zgromadzona na elekcye urzędników, uroczyście obchodziła rocznicę urodzin Cesarzowey Jeymości *Elżbiety Alexiejewny*. Tegoż dnia po nabożeństwie odprawiło się pierwsze posiedzenie tamecznego oddziału biblijnego. Potem gubernator cywilny wydał wielki obiad. Wieczorem miasto było oświecone.

W *Bohusławiu*, mieście powiatowem gubernii kijowskiey, d. 6 marca otworzyło się spółtowarzystwo biblijne. Ofiary na cel święty w tym dniu zapisane wynoszą około 400 rubli. Po nabożeństwie z tey okoliczności uroczyście odprawianem, głowa miasta, *Połulichow*, wydał obiad dla duchowieństwa i urzędników.

WOLNE MIASTO KRAKÓW.

Krakow dnia 15 kwietnia. Dzierżawa solna kończy się z dniem ostatnim maja r. b., rząd Królestwa polskiego odbiera sam na siebie ten ważny przedmiot administracyi krajowey, co zapewne niemałe dobrodzieystwo zapowiada dla całego narodu. Dyrekcya nowa solna Królestwa Polskiego, w skutku ostatecznych układów z Austryą, będzie założoną w *Krakowie*. Dyrektorem jest mianowany W. *Jagielski*, dotychczasowy kommissarz skarbu w województwie krakowskiem.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 11 kwietnia. Ostatnie numera *Dostrzegacza austryackiego* nie zawierają dalszych wiadomości o wypadkach neapolitańskich i rewolucyi piemontskiey. W dzisieyszym czytamy tylko następujący artykuł:

Turyn dnia 31 marca. Z powodu powstania rozmaitych pisarzy przeciwko juncie rządowey, taż junta wydała następujący wyrok:

Junta tymczasowa

Zważając, iż według 371 artykułu konstytucyi, prawo ogłaszania myśli swoich podlegać powinno warunkom, które nadużyciom jego zapobiegają, stanowi: 1) Autor, wydawca, drukarz i sztycharz są odpowiedzialnymi za wykroczenia pochodzące z nadużycia wolności druku, pod karą przepisaną prawem. 2) Wydawca i drukarz są wolni od włożoney na nich odpowiedzialności, gdy pierwszy wymieni autora, a drugi, wydawcę lub autora. 3) Uskutecznienie ninieyszego postanowienia poleca się pierwszemu sekretarzowi stanu spraw wewnętrznych. W *Turynie* d. 29 marca 1821 roku.

Za prezesa: *Masimiliano Spinola.*

Wczorayszy *Dostrzegacz austryacki* doniosł, iż Xiążę *Hardenberg*, kanclerz pruski, wyjechał d. 20 marca z *Rzymu* napowrót do *Berlina*, a dnia 28 tegoż miesiąca przybył do *Florencyi*.

Hrabia *Laval Nugent*, Xiążę Rzymski, były jeneralny kapitan neapolitański, po otrzymanem na prośbę swoję uwolnieniu od Króla Obojey-

Sycylii, został napowrót przyjęty do woyska austryackiego w stopniu feldmarszałka porucznika.

Słychać, iż celem podróży Xiążęcia *Modeny* do *Laybach*, było upraszanie sprzymierzonych Monarchów o pomoc dla Króla sardyńskiego, teścia swojego; co jednak w teraźnieyszym stanie rzeczy nie zdaje się potrzebném.

Laybach dnia 6 *kwietnia*. Dziś przybył tu Xiążę *Salerno*, *Leopold*, drugi syn Króla neapolitańskiego, i stanął w mieszkaniu, które oyciec jego zaymował.

Wiedeń dnia 14 *kwietnia*. Pewna znakomita osoba miała niedawno powiedzieć w *Laybach* z powodu rozruchów piemontskich: *Jakże się Europa zadziwi i zawstydzi, gdy się dowie jak mało ludzi i jacy nieustannie spokoyność jey zaburzają.*

Podług listów odebranych tu z Brodów, wielu cudzoziemskich oficerów poszło do woyska powstańców w Multanach i na Wołoszczyznie. Słychać, że Serwija do tego związku przystąpiła, i że pewną jest rzeczą, iż woysko greckie ciągnie ku Stambułowi.

Gazety wiedeńskie umieściły radośne obchody po wielu miastach odbyte, z przyczyny pomyślnych dla Austryi wypadków w królestwie neapolitańskiém. Wystąpiło tu z tego powodu na paradę 10 batalionów piechoty, 8 szwadronów huzarów i 4 baterye artyllery, które potém odbywały rozmaite obroty wojenne.

WŁOCHY.

Dostrzegacz Austryacki umieścił następujące wiadomości z królestwa neapolitańskiego:

Jedna z gazet neapolitańskich donosi z *Neapolu* pod d. 27 marca: „Na krótki czas przed weyściem woyska austryackiego do tuteyszey stolicy, intendent prowincyi doniosł o tém publiczności. Ogłoszono oraz odezwę Xiążęcia Rejenta; z odpowiedzią Króla Obojey Sycylii pod d. 19 marca na list tego Xięcia, pisany d. 13. Dnia 24 wydano obwieszczenie względem ustanowienia tymczasowego rządu podług woli królewskiey. Składa się on z 5 dyrektorów pod przewodnictwem margrabiego *di Circello*, ministra interessów zagranicznych. Tegoż dnia wyszło urządzenie względem woyska. Szczątki korpusów neapolitańskich, złożone po większey części z oficerów, posłano do *Salerno*, o 30 mil (włoskich) od *Neapolu*, gdzie mają czekać na nową organizacyą. Półki gwardyi królewskiey, oraz żandarmerya piesza i konna, będące w zupełney swojey liczbie, mają, tak jak dawniey, odbywać zwyczayną służbę. Jest rzeczą godną uwagi, iż dnia 23 i 24 marca parlament odbywał jeszcze swoje obrady. Dnia 23 była mowa o włożeniu na odźwiernego odpowiedzialności za sprzęty w sali parlamentowey. Słuchacze na galeryach wygwizdali ten wniosek, a deputowany *Poerio* szydził z niego, mówiąc, iż woysko austryackie stoi już przed bramami *Neapolu*. Dnia 24 zrana zgromadzenie, z kilku tylko członków złożone, bawiło się jeszcze stanowieniem praw, gdy już woysko austryackie wchodziło. Tym sposobem skończył się parlament neapolitański. Na drzwiach domu, gdzie się zgromadzał, znaleziono przylepiono kartkę z napisem: *Scusate le ciarle* (*Przebaczcie gadaninie*). Towarzystwa patryotów neapolitańskich, oraz *Karbonarów* (Węglarzów) zupełnie zniknęły. Wielka loża *Alta Vendita* spaliła wszystkie swoje papiery. 60 nayznakomitszych członków parlamentu i naczelników Węglarzy, umknęło na najętym statku, pod przewodnictwem jenerała *Pepe*. Ci zdraycy narodu swego, w ostatnich nawet chwilach władzy swojey, wybrali przymuszoną pożyczkę od mieszkańców, trudniących się handlem; podzielili ją po większey części między siebie i zabrali. Na samego jenerała *Pepe* przypadło 100,000 uncyy, a stosownie na innych. Takie to są patryotyczne pamiątki, które ci bohatyrowie konstytucyyni ziomkom swoim zostawili."

Gazety neapolitańskie z dnia 20 marca zawierają co następuje: „Pierwszy korpus woyska w *St. Germano* pod dowództwem jenerała *Carascosa*, rozszedł się bez wystrzału nie czekając pokazania się woyska austryackiego. Jenerał *Carascosa* doniosł o tém ministrowi woyny. Dnia 17 zawinął kuter angielski do zewnętrznego portu tuteyszego; wkrótce potém przybyła także fregata. Wczoray nakoniec pokazała się eskadra hiszpańska, którą poseł dworu madryckiego *Don Luis de Onis* tylekroć zapowiadał. Składa się z 74rodziałowego okrętu wojennego i 44rodziałowey fregaty. Słaba ta pomoc przybywa zapoźno dla konstytucyonistów neapolitańskich; może jednak dać przytułek naczelnikom partyy. W zewnętrznym porcie tuteyszym stoi teraz 13 okrętów wojennych, to jest: 6 francuzkich, 5 angielskich i 2 hiszpańskie. Nayzapaleńsze gazety neapolitańskie, jako to: *Minerwa*, *Niepodległy*, i inne, przestały wychodzić. Wiele patryotów okazuje obojętność względem teraźnieyszych wypadków. Tymczasem widziano jeszcze dnia 18 marca kilku zapaleńców; między nimi kanonik *Michał de Blasis*, występując jako obywatel *wschodniey Lukanii*, poprzylepiał na rogach ulic drukowaną odezwę, aby się obywatele uzbroili, i wraz z nim śpieszyli bronić oyczyzny. Pogardzono wszędzie tém wezwaniem. Oficer *Morelli* i półkownik *de Conciliis*, naczelnicy rewolucyi neapolitańskiey, udali się w głąb kraju, pierwszy na czele 150 jeźdźców, składających tak nazwany *święty szwadron*, a drugi na czele półku, którym niedawno dowodził. (Według poźnieyszych wiadomości, (przydaje *Dostrzegacz Austryacki*) woysko austryackie zupełnie rozproszyło te bandy). Część półku dragonii, który dnia 18 powrócił od woyska do *Neapolu*, uciekła dziś rano z podoficerami swymi, i udała się do domu. W *Caserta* zaszły kłótnie między żołnierzami, którzy się rozeszli, i mieszkańcami. W mieście *Neapolu* i okolicach, jako to, przy *Torre d'Annunziata*, *Torre del Greco* i w *Portici*, zbroyny lud przypiął kokardę królewską i powstał przeciwko patryotom. W tey chwili (o godzinie 6 wieczorem) wchodzą do *Neapolu* półki piechoty i jazdy gwardyi królewskiey. Idą z *Kapui* i *Caserta*. Za przybyciem zdarły zaraz na rynku *del Palazzo Reale* tróykolorową kokardę z chorągwi swoich. Wielu członków parlamentu wyjechało do domu i za granicę. Inni mają już pasporta, i myślą toż samo uczynić. Wydawca gazety *Konstytucyonista* (xiądz *Emanuel Tadde*) uważany za gazetę urzędową, dostał pasport, i zabiera się do wyjazdu z kraju. Dotąd jednak wydawał swoje pismo."

Gazety neapolitańskie z dnia 21 marca (pisze daley *Dostrzegacz Austryacki*) zawierają co następuje: „Jenerał *Wilhelm Pepe* wsiadł na okręt w *Castella Mare*, i popłynął do *Stabbia*, miasta odległego o 16 mil (włoskich) od *Neapolu*. Oprócz znaczney ilości gotowych pieniędzy wziął z sobą wexle na 200,000 dukatów. Xiądz *Minichini*, zamiast, coby miał wyjechać za tym patryotycznym jenerałem, poszedł za przykładem ofice-

ra *Morillo*, wielkiego dawniey swego przyjaciela, który udał się do *Monteforte*. Ogłoszono dziś postanowienie Xiążęcia Rejenta z d. 19 b. m., iż znosi *ambargo* włożone na okręty austryackie w portach kraju Oboiey-Sycylii, i zabrania potędze morskiey królewskiey zdobywać okręty kupieckie pod banderą austryacką. Pan *Macchiaroli*, deputowany z prowincyi *Salerno*, udał się w tych dniach do swojey prowincyi dla zachęcenia mieszkańców, aby drzewo wolności postawili. Posłano go na wzgórza *Vietri*, a gdy tam przybył, został zabity kolbami i sztyletami. Półkownik *de Conciliis*, o którym z początku głoszono, iż pojechał w głąb kraju, pokazał się znowu w *Neapolu*. Przeniosł już rodzinę swoję i naylepsze sprzęty na okręt, i ma paszport na drogę. Dowiadujemy się dziś, iż oficer *Morelli*, który na czele szwadronu jazdy zwanego *Swiętym*, przybył na wzgórza *Monteforte*, widział tam, jak mieszkańcy w *Avellino* rozpędzili kolbami ten hufiec. Z garstką ludzi umknął do Kalabryi."

Oto jest doniesienie, które jenerał *Carascosa* przesłał pod d. 18 marca z *Kapui* ministrowi woyny o zupełném rozproszeniu woyska: „Bawiłem wczoray do godziny 4 wieczorem w *Toricella*, a potém z powodu obrotów dywizyi jenerała *Ambrosio*, wróciłem do *Casalanza*. W nocy odebrałem wiadomość od jenerała porucznika *Filangieri* w *Toricella*, iż brygada jego zupełnie się rozeszła, i że żołnierze strzelali do oficerów a nawet i do niego samego, tak dalece, iż kule zrobiły przeszło 100 dziur we drzwiach do pokoju w którym mieszkał. Tymczasem odebrałem inną wiadomość, iż toż samo uczyniła lekka brygada jenerała *Costa* niedaleko *Sessa*. Zasmucony temi wypadkami, usłyszałem w pobliżkości liczne wystrzały karabinowe; i wkrótce się dowiedziałem, iż 5 batalionów pierwszey dywizyi, stojących w *Casalanza*, strzelały także do własnych swoich oficerow. Wkrótce potém motłoch ten napadł na główną kwaterę jenerała *Ambrosio* i moję. Kompania saperów, wierna powinności swojey, uratowała jenerała *Ambrosio*; ja zaś winienem ocalenie moje 20 kilku żandarmom, strzelającym do żołnierzy, którzy równie bojaźliwie jak złośliwie uciekli. Roskazałem potém jezdzie, aby ich ścigała, wielu dogoniła, pochwytała i do szeregów zaprowadziła. Proszę jednak JW. Pana, abyś chciał mieć uwagę, iż to są ludzie, którzy przed godziną uciekli i zbuntowali się. Zanoszę oraz prośbę, o wysłanie patrolów jazdy na gościniec z *Neapolu* do *Aversa*, co ja też uczynię między *Aversa* i *Kapuą*. Reszta jest w mocy bozkiey. Chciey JW. Pan donieść natychmiast Xiążęciu Rejentowi o tém wszystkiém. W *Kapui* d. 18 marca 1821 roku." (podpisano) *Carascosa*.

Trudno znaleźdź większą sprzeczność (pisze daley *Dostrzegacz Austryacki*), jak między powyższym raportem jenerała *Carascosa*, umieszczonym w gazecie *Konstytucyonista* z d. 22 marca, a następującym artykułem, który czterma dniami pierwey, to jest d. 18 marca, w teyże samey gazecie czytamy: „Odbieramy od woyska naszego pocieszające wiadomości. Niepodobna sobie wystawić lepszego ducha, większego przywiązania do sprawy narodowey, wspanialszey postawy woyska, mądrości, stałości, i spokoyności bohatyrskiey dowodców, w których żołnierze nieograniczoną ufność pokładają, tego jedynie pragnąc, aby się okazali godnemi szacunku narodu i całey Europy. Do tego przydać należy szlachetną ambicyą korpusów, aby męztwem i karnością swoją naprawiły błąd ludzi, którzy nieobeznani z rzemiosłem wojenném, w chwili smutnego popłochu, miejsce boju opuścili. Jenerał *Carascosa*, któremu naczelne dowództwo woyska poruczono, jest oycem i przyjacielem liczney rodziny swojey; wszyscy inni jenerałowie ubiegają się w dawaniu przykładu posłuszeństwa i karności, a ta jedność, córka wspaniałomyślnych uczuć, prawdziwey zasługi i nieustraszoney odwagi, nadaje nową siłę woysku naszemu."

Medyolan, dnia 28 *marca.* 20 kilku *Karbonarów* (Węglarzy), którzy tu ułożyli plan rewolucyi woyskowey, oddano pod sąd wojenny.

Turyn, dnia 28 *marca.* Wyjechał ztąd także poseł rossyyski. Utworzono tu kilka klubów patryotycznych. Junta tymczasowa odrzuciła ze wzgardą odezwę, którą jenerał *la Torre* przysłał, względem przywrócenia dawnego rządu. Taż junta wydała odezwę z powodu wypadków w *Genui*. Wyraża między innemi: „Obywatele! naród ubolewa nad wypadkami, które zaszły w *Genui*, i zarazem cieszy się, iż tak woysko królewskie, jako też mieszkańcy tameczni, przyjęli z zapałem nowy porządek rzeczy. Systemat ten ustali w trwałym sposobie związek nowego połączenia się *Genui*. Nieostróżne obwieszczenie, jakiego tu za radą nayświatleyszych i naysnakomitszych osób, tak dawnego jako też nowego systematu, uniknięto, dało powód do tych rozruchów. Cieszmy się myślą, iż tam ze złego wynikło dobre, to jest, głośne i mocne wynurzenia wielkiego życzenia Piemontu, Włoch i Europy. Nadzwyczayny sposób zaszłych okoliczności, skłonił jenerała, Hrabiego *des Geneys*, do zdania władzy swojey kommissyi rządowey, która ma już związki z juntą narodową, przez mianowanie dyrektora policyi i żądanie, aby go junta potwierdziła. Junta uczyni wszystko, aby dogodziła życzeniom genueńczyków i utrzymała tak szacowną część tego kwitnącego kraju dla Króla i oyczyzny."

Xiążę *Cisterna*, naczelnik rewolucyi tuteyszey, bawi ciągle w *Genewie* z Panem *St. Prie* i innemi osobami. Przyczyna pobytu jego niewiadoma.

Dnia 31. Junta tuteysza mianowała Pana *Botto* naczelnym urzędnikiem miasta *Genui*. Upoważniła oraz intendentów w prowincyach, aby pod własną odpowiedzialnością odmienili urzędników, jeśliby tego widzieli potrzebę.

Jenerał *Desaix*, synowiec sławnego jenerała tegoż nazwiska, który poległ w bitwie pod *Marengo*, dowodzi teraz woyskiem piemontskiém, które powstało.

Ktoby tu chciał się odezwać przeciwko rewolucyi, wystawiłby życie swoje na niebezpieczeństwo.

Junta w *Alessandryi* dobrowolnie się rozeszła i władzę swoję oddała centralney juncie tuteyszey, która wszystkiém rządzi. Podobnież uczyniły inne junty, a nawet genueńska. Adwokat *Luzzi*, członek junty alessandryyskiey, został przyjęty do junty turyńskiey, która dnia 26 b. m. uchwaliła: 1) Junta alessandryyska zasłużyła na podziękowanie oyczyzny; 2) potrzebne pieniądze mają być wyznaczone dla woyska, na obwarowanie twierdz i wszystkie inne wydatki, których dobro publiczne wyciąga.

Przybywające tu w znaczney liczbie woysko, dostaje mundury, a potém wychodzi na granicę. Gwardya narodowa odbywa służbę. Rada nazwanego *towarzystwa niepodległości zachodnich Włoch* wezwała uczniów, aby utworzyli korpus na obronę oyczyzny. Już się wielu zapisało.

Dnia 1 kwietnia miano śpiewać *Te Deum* w *Chambery* za szczęśliwie ukończone rozruchy.

Genua, dnia 29 marca. Korpus obserwacyyny austryacki nad rzeką *Ticino* utrzymuje związek z twierdzą *Nowarrą*, gdzie Xiążę *Carignan* ciągle bawi.

Od granic Piemontu, d. 29 marca. Wyjazd Xiążęcia *Carignan* z *Turynu*, zamienił tameczną rewolucyą, z początku arystokratyczną, w demokratyczną. Pierwsi jey naczelnicy, jako to: Margrabia *Prié*, Xiążę *Cisterna* i t. d. umknęli. Junta turyńska, na czele którey są dway znakomici mężowie, jenerał *del Pozzo* i opat *Merentini*, wydała dwie odezwy, w których zachęca lud do woyny z Austryą. Zupełnie więc prawie zniknęła nadzieja, aby rewolucyą bez rozlewu krwi uśmierzono. Woysko piemontskie wszelkiey broni ciągnie na granicę królestwa lombardzko-weneckiego. Oba półki, które z początku wyszły z Xiążęciem *Carignan* z *Turynu* do *Nowary*, zbuntowały się także, i udały do *Alessandryi*.

Od granic włoskich, dnia 1 kwietnia. Po ukończoney woynie w kraju neapolitańskim, (pisze gazeta berlińska) widać już powracające ztamtąd pontony i bryki woyskowe. Sądzą, iż odwodowy park artylleryi, złożony ze 40 dział, i stojący w okolicach *Ponte-Milvio*, wróci także do Włoch północnych. Wielu znakomitych neapolitańczyków jedzie śpiesznie do *Florencyi* dla złożenia hołdu uszanowania Królowi swemu.

Od czasu weyścia woyska austryackiego do *Neapolu*, panuje tam zupełna spokoyność, która, jak się zdaje, będzie wkrótce przywrócona w całym kraju i na wyspie Sycylii; dokąd jenerał *Frimont* wysłał oficera z ofiarowaniem pokoju.

Rozchodzi się odezwa, którą miał wydać jenerał *Ambrosio* zaraz po podpisaniu, d. 20 marca, kapitulacyi miasta *Neapolu*, a w którey zbija pogłoski źle myślących, jakoby poddanie się pod władzę królewską pociągało za sobą obce jarzmo, i jakoby austryacy wchodzili nieprzyjacielsku. Oświadczył, iż zwierzchność postarała się o zabezpieczenie osób i własności, i że jest upoważnionym do ogłoszenia blizkiego powrótu Króla, który pragnie jedynie wolności, dobra i szczęśliwości wszystkich poddanych swoich.

Słychać, iż jenerał *Pepe*, wziąwszy paszport od posła angielskiego popłynął do *Malty*, a poseł hiszpański nie chciał mu dać paszportu. Mówią także, iż Xiążę Rejent kazał mu wprzód wypłacić 24,000 dukatów neapolitańskich tytułem wynagrodzenia. Słychać nakoniec, iż jenerał ten na krótki czas przed wyjazdem swoim napisał do kollegów swoich w parlamencie: „Wszystko stracone, prócz honoru i tych gałgańskich 200,000 dukatów, które z sobą biorę, abym za nie pił zdrowie wasze. Na przyszłém posiedzeniu parlamentu zdam wam rachunek z tych pieniędzy.”

PAŃSTWO PAPIEZKIE.

Nie ma wątpliwości, piszą z Rzymu, iż dowódcy woyska austryackiego przed wkroczeniem jeszcze tegoż woyska do królestwa neapolitańskiego, mieli tajemne związki z niektórymi wyższego stopnia woyskowymi neapolitańskimi. Za dowód tego i to posłużyć może, iż po wkroczeniu austryaków, jeden z adjutantów sztabu neapolitańskiego przybył przebrany po żebracku do główney kwatery austryackiey.

Milicye kalabryyskie ciągnęły do kraju swojego d. 16 marca przez Benewent, a milicye z Bari, Trani i innych miast Apulii, cofały się wzdłuż morza adryatyckiego. Jenerał neapolitański Verdinosi oświadczył, iż wtedy podda się, gdy się dowie, że jednomyślne życzenie narodu jest za przywróceniem dawnego porządku rzeczy.

Król neapolitański ustawą wydaną w Florencyi d. 15 marca ustanowił rząd tymczasowy w królestwie swojém, którego prezesem margrabia Circello; następujący zaś zawiadować będą sprawami ministeryow, jako to: sądowemi P. Gieorgio; wojennemi i duchownemi jene. Fardella; morskiemi wiceadmirał Luchesi; skarbowemi i pocztowemi margrabia Andrea; wewnętrznemi P. Vecchiohi; policyynemi P. Blasiis.

SZWAYCARYA.

Genewa, dnia 2 kwietnia. Dnia 29 z. m. słyszano wystrzały działowe w Walezyi, w stronie *Domo-d'Ossola*. Nie przybył dziś goniec z *Medyolanu*. Różne więc są domysły w tey mierze.

W czasie wyjazdu gońca z *Chambery*, miasto to zostawało ciągle pod władzą senatu sabaudzkiego i gubernatora *Savina*. Było zaś w niém 300 żołnierzy, odłączonych od półków, które przeszły pod chorągwie junty piemontskiey. Dwie haubice stały na bateryi przy przechadzce *Vernet*. Z rozkazu gubernatora przerwano na chwilę związki handlowe i inne między Sabaudyą i ościennemi krajami. Zakazano wprowadzać broni pod surową karą. Spodziewano się codzień przybycia naczelnego urzędnika, którego junta piemontska mianowała z woyskiem dostateczném do obrony.

Lucerna, d. 3 kwietnia. Wypadki we Włoszech sprawiły także niejaki rozruch w kantonie tessyńskim, i dla tego rząd ściągnął kompanią milicyi do stołecznego miasta, a przez uwięzienie lub wypędzenie kilku burzycieli spokoyności, przywrócił rzeczy do dawnego porządku.

FRANCYA.

Paryż dnia 4 kwietnia. Xiężna *Carignan* przybyła d. 27 z. m. z córką swoją do *Marsylii*.

Xiążę *Belluno* wyjechał na mieysce nowego przeznaczenia do *Lugdunu*.

Niektóre pułki szwaycarskie odmieniły stanowiska swoje. Kilka także pułków w północnych departamentach odebrało rozkaz udania się do *Lugdunu* i dawnieyszego Delfinatu.

Park artylleryi wyszedł z *la Fere* do korpusu obserwacyynego w południowey Francyi.

Na rozkaz królewski zamknięto szkołę prawa w *Grenoble*, z powodu burzliwego ducha, który uczniowie jey kilkakrotnie okazali. Podany będzie Monarsze projekt do ustanowienia nowey szkoły.

Donoszą z *Grenoble*, iż tam zaczęły się badania osób oskarżonych o wypadki zaszłe d. 20 marca. Jest ich 5, to jest podpułkownik *Ray*, uczeń *Colombai*, kupczyk *Fouquier*, i dway młodzieńcy, z których jeden jest rękawicznikiem.

Pewnego piekarza w *Tours* skazano na ośmiomiesięczne więzienie za okrzyk na ulicy: *Niech żyje Cesarz Francuzów!*

Xiądz *Pradt* wyda wkrótce nowe dzieło *o kongressie laybachskim i wypadkach neapolitańskich.*

Czwarty już raz odmieniono dzień chrztu Xiążęcia *Bordeaux*. Miał się naprzód odprawić w poniedziałek wielkanoony, potém we wtorek po wielkieynocy, później d. 3 maja. Teraz ogłasza *Monitor*, iż rozmaite przyczyny skłoniły do odmian, i że ten obrządek religiyny nastąpi niezawodnie dnia 1go maja.

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 46.

Wilno dnia 18 Kwietnia 1821 roku v. s.

FRANCYA.

Na sessyi *izby parów*, d. 27 marca kommissya zdała sprawę o odmianie jednego artykułu w kodexie karnym, radząc, aby do uznania oskarżonego za winnego, przez sąd przysięgłych, złożony z 12 członków, potrzeba było 10 kresek przeciwko 2. Dotąd zaś dosyć było 7 przeciwko 5.

Na sessyi *izby deputowanych*, d. 31 marca zajęła się izba samemi petycyami. Nayważnieyszą była petycya uwięzionego pułkownika *Duvergier*, iż prefektom zostawiono wybór członków sądu przysięgłych, którzy według prawa losem wybierani bydź powinni. Jenerał *Brun de Villaret* rzekł: „Prawo chce, aby członków sądu przysięgłych losem wybierano; lecz samowładność prefektów zajęła mieysce tego zbawiennego postanowienia. Obierają ich, i od 15 lat, nie ma ani jednego departamentu w całym kraju, gdzieby takiego sędziego losem obrano. Widać więc, iż życie, wolność i honor obywateli zawisły od zwierzchności; iż prefekci tak mogą stanowić sąd przysięgłych, jak w woysku jenerałowie kommissyą woyskową. Często już mówiono o tey wadzie. Sądzę, iż godność i interes izby wymagają odesłania tey petycyi do ministra sprawiedliwości." Co też nastąpiło.

Na sessyi d. 3 kwietnia czytano znowu petycye, a między innemi skargę 4 prywatnych osób na kilku urzędników, z żądaniem, aby ich oddalono, i pod sąd oddano. Odrzucono tę prośbę większością kresek. Niejaki *Ducouedu* z *Rennes* skarżył się na Pana *Bourdeau*, deputowanego i jeneralnego prokuratora, tego samego, którego w roku zeszłym w *Nantes* znieważono. Skazał go na 6ciomiesięczne więzienie i zapłacenie kary pieniężney. Pan *Bourdeau* chciał, aby tę skargę przeczytano, lecz że wiele fałszu obeymowała, przystąpiono do porządku dziennego. Pan *Fothonier* domagał się w podaney prośbie, aby pretensye emigrantów zapisano w wielką xięgę długów krajowych. Lewa strona odniosła zwycięztwo, bo to żądanie odrzucono. Nakoniec Pan *Kergorlay* zdał imieniem kommissyi sprawę o wniosku Pana *Sirieys* względem członków izby, którzyby w mowach swoich zboczyli od materyi i oddalili się od przyzwoitości.

Jenerał *Donnadieu* oświadczył na piśmie, iż cofa swóy wniosek, aby proszono Króla o oddalenie ministrów. Słychać, iż rząd kazał wypłacać wstrzymaną połowę płacy tak jemu, jako też jenerałowi *Tarayre*.

Paryż, dnia 6 kwietnia. Słychać (pisze gazeta hamburska) o przybyciu tu gońca z *Laybach* i przywiezieniu rządowi naszemu planu, który kilku liberalistów ułożyło z neapolitańczykami i piemontczykami. Miano osadzić na tronie młodego Xiążęcia *Bordeaux*, a opiekę nad nim oddać Xiążęciu *Orleans*. Naczelnikami tego spisku mają bydź dway znakomici parowie, Xiążę *Da*... i jenerał *De*... co zdaje się rzeczą niepodobną do wiary. Rząd znający dalszą rozciągłość tych intryg, miał już użyć stosownych środków. Od czasu przybycia Xiążęcia *Decazes* do tuteyszey stolicy, dom jego był otwarty dla wszystkich dawnieyszych ministrów, liberalistów, bonapartystów i t. d. Król (jak twierdzą stronnicy dworu) napisał do niego w tey mierze własnoręczny bilet oświadczając, iż miłoby mu było, gdyby (*Decazes*) zajął się interessami swemi i staraniem około chorey swey żony, a nie zaburzał *Paryża* ustawicznemi rozmowami, i zbieraniem się różnych osób w domu jego; że wtedy tylko poczytałby go (Xiążęcia *Decazes*) za prawdziwego rojalistę i przyjaciela królewskiego, gdyby sobie według powyżey wskazanego sposobu postępował. Z tego powodu sami tylko liberaliści teraz go odwiedzają.

W gazecie berlińskiey czytamy z Paryża pod d. 7 kwietnia: „Wszędzie już teraz pokoy szczęśliwie przywrócony został: ale też i w *Nimes*, *Valence*, *Romans* i *Tuluzie* powiewała chorągiew tróykolorowa; śpiewano też pieśń marsylijską. Rozumieją, że obowiązani chcieli lud uwieśdź. *Hieronim Bonaparte* (?) ma się znaydować w *Chambery*."

Gazeta wychodząca w Tuluzie donosi, że d. 29 marca o piątey rano spostrzeżono tam chorągiew tróykolorową, przyczepioną do słupa latarnianego przy moście St. Cyprien, którą prezydent miasta natychmiast sprzątnąć rozkazał.

ANGLIA.

W sierpniu r. b. myśli Król nasz przedsięwziąć podróż do krajów swoich niemieckich. Uda się przez *Calais*, *Bruxellę*, *Akwisgran*, *Spa*, *Kolonią*, *Frankfort*, *Kassel* i *Göttyngę*.

Na sessyi izby niższey dnia 2 b. m. przeczytano trzeci i ostatni raz bil względem nadania swobód katolikom, mimo naywiększego oporu strony przeciwney. Większość była 216 kresek przeciwko 197. Bil ten odesłano do izby wyższey, gdzie wiele trudności doznać musi, nim przyydzie pod zatwierdzenie Monarchy.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 22 marca. Wczoray wieczorem była tayna sessya stanów. Naradzano się o ściąganiu woyska francuzkiego w południowych departamentach, co zagraża spokoyności granic naszych. Wezwany minister woyny, aby dał objaśnienie o obecnym stanie woyska, złożył papiery, z których się pokazuje, iż czynne woysko hiszpańskie nie wynosi więcey nad 35,000 głów. Że zaś odebrano wiadomość o powiększeniu osad francuzkich w *Bajonie*, *Perpignan* i innych miastach, postanowiono więc wysłać 10,000 woyska do gór pireneyskich.

Stany zaymują się urządzeniem szkół publicznych i oznaczeniem liczby uniwersytetów. Kommissya do rozpoznania stanu kraju, zdała sprawę z czynności swoich. Oświadczyła, iż wszystkie spiski od niejakiego czasu, mające związek z różnemi okolicami kraju, a nawet zza granicą, zmierzały do jednego celu, to jest, obalenia konstytucyi; lecz spełzły przez wierność woyska i gwardyi narodowey. Podała więc kommissya wniosek: 1) aby stany podziękowały za to woysku i milicyom: 2) aby kommissya wyznaczona do obmyślenia prędszego wymiaru sprawiedliwości, dzieło swoje przyśpieszyła; 3) aby użyto naydzielnieyszych środków do zapobieżenia spiskom; 4) aby poprawiono urządzenie mieyscowych milicyy; 5) aby przedaż dóbr narodowych na umorzenie długu krajowego przyśpieszono; 6) aby materyą o dziesięcinach ułatwiono; 7) aby podano projekt urządzenia policyi. Pomiędzy innemi papierami, złożyła kommissya pismo kapelana *Vinuesa*, pod

tytułem: *Plan ustalenia bezpieczeństwa naszego.* Wyraża w niém rzeczony kapelan: „Gdy tajemnica i umówione znaki pisania są duszą wielkich przedsięwzięć, plan więc móy będzie tylko wiadomy Infantowi *Don Carlos*, Xiążęciu *Infantado* i Margrabiemu *Castelar*." Podług tego planu, wspomniony Infant miał przebrany wyyść z zamku, i stanąć na czele gwardyi bokowey, a tymczasem inne woysko miało opanować bramy *Madrytu.* Pułk *Principe* miał naypierwey wydać okrzyk: *Niech żyje wiara! Król! oyczyzna! niech zginie konstytucya!* Miano obalić i sprzątnąć kamień konstytucyyny, i w tém mieyscu liczną straż postawić. Kat miał podrzeć konstytucyą i rzucić ją w ogień. Miano potém przywrócić wszystko, tak, jak było przed 6 marca r. z.

Dnia 26. Onegday były pokoje u dworu z powodu rocznicy powrotu Króla do stolicy.

Deputowany *Moreno* mówiąc z zapałem o rewolucyi neapolitańskiey, oświadczył: „Neapol jest przednią strażą woyska konstytucyynego, Hiszpanija środkiem, a Portugalia tylną strażą. Hiszpanija powinna dać pomoc zaczepioney przedniey straży."

Kommissarze nasi wysłani do *Buenos Ayres*, podali tamecznemu rządowi konstytucyą hiszpańską. Przyjęto ją, lecz pod warunkiem, aby południowa Ameryka hiszpańska wraz z *Peru*, składała oddzielną Monarchią pod berłem młodszego Xiążęcia rodziny Królewskiey, i aby obrady ciała prawodawczego nowego Królestwa odbywały się w *Lima*. Kommissarze nasi nie mogli przyjąć tego warunku, i d. 30 grudnia wyjechali z *Buenos-Ayres*.

Od granic Hiszpanii dnia 28 marca. Pomiędzy 19 woyskowymi uwolnionymi ze służby hiszpańskiey, i przybyłemi z *Majorki* do *Perpignan*, znaydują się Francuzi, Włosi, Piemontczykowie, Polacy, Niemcy i jeden Rossyanin. Zdaje się, iż żadnego cudzoziemca nie będzie w woysku hiszpańskiém.

PORTUGALIIA.

Lisbona dnia 18 marca. Odebrano tu wiadomość, iż na jedney z naycelnieyszych wysp azorskich portugalskich, zwaney *Terceira*, wybuchnęła także rewolucya. Woysko pobudzone przez nayznakomitszych obywateli, oświadczyło, iż chce niepodległości, i gubernatora póty trzymało w więzieniu, póki nie skłonił się do powszechnego życzenia, i konstytucyi takiey, jaką przyjęto w *Lisbonie*, nie ogłosił. Wszystkie potém domy na wyspie przez 3 nocy wciąż oświecano. Panuje tam teraz zupełna spokoyność, i przy zmianie rzeczy nikomu krzywdy nie wyrządzono.

MULTANY I WOŁOSCZYZNA.

Od granic Multan dnia 4 kwietnia. C. Rossyyski konsul w *Jassach*, jako i będący w *Bukareście* otrzymali od dworu swojego rozkaz powrócenia do kraju. Okoliczność ta i wiadomość o nadciąganiu turków (potrzebująca jednak potwierdzenia) sprawiają naywiększe obawy między Bojarami multańskiemi, których tém więcey żałować należy, ponieważ nie mają udziału do przedsięwzięć Xięcia *Ypsylantego*, owszem nowe woysko wymaga od nich gwałtem żywności i koni. Wielu udało się już do Bessarabii, niektórzy do Bukowiny, inni mają zamiar uczynić podobnie za zbliżeniem się niebezpieczeństwa.

List prywatny z *Jass* (pisze gazeta hamburska) pod d. 12 marca donosi co następuje: Grecy w Turcyi przedsięwzięli zrzucić jarzmo tureckie. Plan ułożono na taynych zgromadzeniach, a w Tessalii, Macedonii, Serwii, Albanii, Morei, Bulgaryi, Romelii i na wyspach Archipelagu przysposobiono wszystko do jego uskutecznienia. Wezwano wszystkich do broni, i wielkie pieniądze zebrano. Dnia 11 marca w *Jassach* po odprawioném nabożeństwie poświęcono 3 chorągwie, a potém z naywiększym zapałem wykonano przysięgę. Chorągwie te są tróykolorowe. Jedna z nich ma z jedney strony krzyż z napisem: *Z Tym zwyciężymy! Niech żyje wolność!* a z drugiey widać Fenixa powstającego z popiołów. Kokarda jest czarna z białém i czerwoném. Dowódcy noszą trupie głowy na kaszkiecie. Wypadki na Wołosczyźnie mają związek z tym wielkim planem. Chciano z kilku stron posunąć się razem ku *Stambułowi. Ali* Basza *Janiny* miał przyjąć wiarę chrześcijańską, wziąć podług jednych imie *Alexander*, a podług drugich, *Konstanty*, i przystąpić do związku." (z *Gaz. Warsz.*)

Kurs wileński na assygnaty od dnia 15 kwietnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 90, czerwony złoty nowy rubli 12 kopiejek 8, stary rubli 11 kopiejek 88; imperyał rubli 37, kopiejek. 90.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dn. 16 średnia.	27 cal. 11,6 lin.	+ 8,42 stopn	Wschodni	Pogoda
	dn. 17 średnia.	27 — 11,27 —	+ 8,92 —	Wschodni	Pogoda
	dn. 18 godz. 5	27 — 10,5 —	+ 3,5	Połud. Wschod.	Pogoda

Doniesienie Teatralne.

2. W następujący wtorek, to jest dnia 19 kwietnia przez kompaniją Artystów-Dramatycznych Polskich, dana będzie wielka Czarodzieyska Opera, znana na teatrze Petersburskim pod nazwiskiem *Rusałki;* teraz na język Polski przetłumaczona, i zastosowana do zwyczajów krajowych we 3 aktach pod tytułem: *Syrena Dniestru* część trzecia; Sławna ta i głośna w dziejach teatru sztuka, z należytą okazałością i dokładnością przedstawiona będzie, nieoszczędzając mnogich na jey należyte oddanie nakładów, których wynagrodzenie, przedsiębierca Teatru jedynie we względach publiczności pokłada.

G. Kamiński Dyr. T. Pol.

Przedaż majątku.

1. Litewsko Grodzieńskiey gubernii w Pcie Kobryńskim Klucz Litwinki z wsiami Litwinki dusz 74. Pruska dusz 59 i Łastuwki dusz 98 męzkich zamykający, dziedzictwa JW. Wilhelma Heluiga odstawnego półkownika i kawalera, jest do sprzedania. Każda z pomienionych wsi ma osobny folwark z dwornym zabudowaniem, to jest folwark Litwinki do którego pełni powinność sześcio-dniową w tygodniu, chat włościańskich 25, wysiewu żyta szanków 144, pszenicy ozimey szanków 46, jarey 2, żyta jarego gar. 27, jenczmienia szankow 32 gar. 18, owsa szankow 45, grochu szanek 1 gar. 18, lnu szankow 2. Fol-